

**Recenzent: ks. prof. dr hab. Bogusław Migut**  
**Katedra Teologii Liturgii**  
**Instytut Nauk Teologicznych KUL**  
**Wydział Teologii KUL**

**Autor recenzowanej pracy doktorskiej: Mgr lic. Tomasz Grabowski, OP**  
**Tytuł recenzowanej pracy doktorskiej:**  
**„Analiza *ordo missae maioris altaris* według rytu dominikańskiego w XIII wieku”. Toruń 2022, ss. 304 [standardowy wydruk komputerowy]**

**Praca doktorska napisana w Katedrze Teologii Systematycznej**  
**Promotor pracy: ks. prof. dr hab. Piotr Roszak**  
**UMK Toruń, Wydział Teologiczny**

W ramach uwag wstępnych warto zauważyć, że dużą pomocą dla współczesnej teologii i ważnym głosem na temat jej struktury oraz umiejscowienia w niej liturgii stanowi dokument Kongregacji do spraw Duchowieństwa z 16 grudnia 2016 roku zatytułowany: *Dar powołania do kapłaństwa. Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*. Pierwszą rzeczą, na którą należy zwrócić uwagę, jest przedstawiona w tym dokumencie kolejność przedmiotów wykładanych w seminariach duchownych. Na liście przedmiotów pierwsze miejsce zajmuje studium Pisma Świętego, będącego duszą teologii (por. DV 24), a zaraz po nim studium świętej liturgii, która „winna być uznana za dyscyplinę podstawową”. Kolejne miejsce na liście przedmiotów zajmują teologia dogmatyczna wraz z sakramentologią, teologia moralna, teologia pastoralna, misjologia, nauka społeczna Kościoła, historia Kościoła, prawo kanoniczne oraz „inne dyscypliny (np. ekumenizm oraz historia religii)”. Przy czym należy zaraz dodać, że podobną kolejność dyscyplin teologicznych zawierała też druga edycja *Ratio fundamentalis* z 19 marca 1985 roku (nr 79). Ksiądz Stanisław Czerwik już w 1999 roku pisał, że przedstawiony tam porządek przedmiotów teologicznych (Pismo Święte, liturgika, dogmatyka, teologia moralna, teologia pastoralna, historia Kościoła, prawo kanoniczne) wskazuje na szczególne miejsce liturgiki jako dyscypliny teologicznej.

Analiza tej kolejności rodzi pytanie, dlaczego liturgia znalazła się w tym dokumencie bezpośrednio po Biblii, a przed teologią dogmatyczną czy teologią moralną. Z całą pewnością Kongregacja nie deprecjonuje w ten sposób teologii dogmatycznej czy teologii moralnej, stawiając je niżej w hierarchii przedmiotów aniżeli liturgię zaliczaną powszechnie do teologii pastoralnej. Odpowiedź na to pytanie winna iść w trzech kierunkach. Pierwsza odpowiedź każe się odnieść do dwóch głównych *loci theologici* chrześcijańskiej teologii, którymi są Biblia i liturgia. Odnosi się to zwłaszcza do teologii żywej, nazywanej *theologia prima*. Druga odpowiedź na pytanie o dowartościowanie liturgii w rankingu dziedzin teologicznych wiąże się z pogłębionym pojmowaniem liturgii w relacji do nowego i pogłębionego pojmowania teologii,

mającego z kolei swe źródło w nowym, pogłębionym pojmowaniu Objawienia Bożego. Trzeci odpowiedź sięga publikacji Romano Guardiniego z okresu ruchu liturgicznego, podkreślającego, że teologiczna nauka o liturgii przynależy do teologii systematycznej.

Tylko pozornie znika w *Ratio fundamentalis* aspekt historyczny liturgii, gdyż pada tu wyraźne stwierdzenie, że „seminarzystów należy nauczyć rozróżniać między tym, co stanowi zasadniczą i niezmienną istotę liturgii, a jej różnymi elementami wprowadzonymi na przestrzeni czasów” (167). Aspekt historyczny jest przez to nawet wzmocniony i ściślej powiązany z teologicznym. *Ratio fundamentalis* najwyraźniej ukazuje istotę teologicznej nauki o liturgii, polegającą na odkrywaniu i ukazywaniu *lex orandi* Kościoła w relacji do *lex credendi*, gdy stwierdza: „ponadto liturgia, poprzez prezentację tekstów i rytów zarówno Wschodu jak i Zachodu, winna być traktowana jako wyraz wiary i życia duchowego Kościoła” (167). Stwierdzenie to nawiązuje do nauczania wspomnianego wyżej Guardiniego, że głównym przedmiotem systematycznej nauki o liturgii jest sam żywy, ofiarujący się, modlący się i sprawujący misteria łaski Kościół, czyli Kościół faktycznie spełniający kult wraz ze wszystkimi tego oznakami.

Dla wyraźniejszego podkreślenia miejsca liturgii w teologii warto odwołać się do Roberta Tafta, który z emfazą podkreśla: „Liturgia jest przedmiotem dociekań teologicznych, bowiem jest w takim samym stopniu sposobem wyrażania przekonań religijnych, co ubrany w słowa dorobek tradycji (czyli pisma patrystyczne, traktaty teologiczne, dekrety soborowe, a nawet Biblia). Uznanie homilii Jana Chryzostoma czy Jana Kalwina lub książki Karla Rahnera czy Karla Bartha za godne uwagi teologa i niezrozumienie, że na to samo zasługują sposoby i modlitwy, przez które ci panowie wraz z paroma milionami innych ludzi wielbią Boga” (*Ponad Wschodem i Zachodem*, s. 308). Teologia jako nauka ma swoje prawa i musi często nawiązywać do poglądów różnych szkół teologicznych czy poszczególnych teologów, ale nie powinna też ignorować w swych źródłach i inspiracjach teologii wyrażonej w modlitwie Kościoła. Częstym również zjawiskiem w teologii szkolnej jest uznawanie liturgii za ważną i wiele wnoszącą, ale tylko w ukazywaniu jej metodologii, a nie w faktycznym sposobie jej uprawiania i wykładu.

Z tych właśnie powodów pragnąłbym pogratulować ks. prof. Piotrowi Roszakowi jako promotorowi recenzowanej rozprawy ukierunkowania swojego doktoranta na taki sposób myślenia oraz patrzenia na teologię i liturgię. Już na wstępie pragnę też pogratulować ojcu Tomaszowi Grabowskiemu OP podjęcia się napisania takiej rozprawy.

## 1. OMÓWIENIE ROZPRAWY

Przedstawiona do recenzji praca doktorska to opracowanie, które w swej strukturze zawiera cztery rozdziały, poprzedzone spisem treści, spisem ilustracji, spisem tabel, wykazem skrótów i wstępem (s. 7-12), a zwieńczonych zakończeniem (s. 277-280), obszernym spisem bibliografii (s. 277-280) i podsumowaniem (*summary*).

Rozdział pierwszy (s. 13-65) nosi tytuł: „Ryt dominikański w kontekście liturgii trzynastowiecznej”. Doktorant omawia w nim źródła idei i liturgii Zakonu Braci Kaznodziejów, w tym kanoników i liturgie lokalne, premonstratensów i ryt liturgiczny białych kanoników, cystersów i reformowaną liturgia mnichów oraz franciszkanów i przyjętą przez nich liturgię papieską. Następnie doktorant przechodzi do ukazania procesu powstania rytu dominikańskiego, a tym samym do omówienia systemu ustanawiania praw w zakonie, wspólnych *consuetudines* dominikanów i ujednoczenia ksiąg liturgicznych. Ostatnim prezentowanym tutaj zagadnieniem są źródła do analizy rytu dominikańskiego, w nim doktorant omawia znaczenie prototypu liturgii dominikańskiej, księgi prototypu liturgii dominikańskiej oraz notacje muzyczne prototypu liturgii dominikańskiej.

„Uwagi ogólne o sprawowaniu Eucharystii w rycie dominikańskim” to tytuł drugiego rozdziału. W rozdziale tym doktorant wyróżnia i pokrótce omawia poszczególne części Mszy św., rodzaje, czas i liczbę sprawowanych Mszy świętych oraz zasady wyboru formularza mszalnego.

Rozdział trzeci został zatytułowany: „Przygotowanie liturgii”. Na jego treść podzieloną na pięć paragrafów składa się najpierw omówienie przestrzeni liturgicznej, szat i utensyliów liturgicznych, *præparatio ad Missam*, spowiedź celebransa, a także aspersion i procesje.

Tytuł czwartego najważniejszego rozdziału brzmi: „Analiza *Ordo missæ maioris altaris*”. W rozdziale tym doktorant analizuje kolejno poszczególne części ordo, poczynając od *Introitus*, przez *Instructio*, *Oblatio*, *Canon*, *Postulationes*, *Gratiarum actiones*, a kończąc na komunii braci.

## 2. OCENA ROZPRAWY

Istotnymi elementami recenzji rozprawy doktorskiej o Tomasza Grabowskiego będzie najpierw ocena zasadności tematu i jego sformułowania, a tym samym problemu badawczego, a następnie ocena przyjętej przez doktoranta metody i struktury pracy oraz ocena doboru literatury, zwłaszcza źródłowej i stopienia jej wykorzystania. Ponadto recenzja uwzględni ocenę warstwy przypisów towarzyszących głównym analizom i wnioskom rozprawy. W

recenzji pracy doktorskiej znajdzie się następnie jej ocena merytoryczna, ale też ocena jej stylu języka. Zostaną też wykazane istotne osiągnięcia pracy oraz ważniejsze zastrzeżenia i pytania.

## **2.1. Zasadność tematu i jego sformułowanie**

W rozdziale II książki *Liturgia jako teologia żywa* pisałem o niemieckiej *Liturgiewissenschaft*, przywołując dyskusję, jaka przetoczyła się na stronach pierwszego tomu czasopisma „Jahrbuch für Liturgiewissenschaft” pomiędzy Romano Guardinim a Odo Caselem. Interpretując przedstawioną tam myśl Guardiniego należy stwierdzić, że nauka o liturgii jest teologią systematyczną mocno powiązaną z teologią dogmatyczną. Systematyczna nauka o liturgii ma za zadanie ukazywanie związku liturgii z Misterium Chrystusa, a tym samym winna sięgać do biblijnych podstaw liturgii. Następnie systematyk musi liczyć się z wynikami badań historycznych albo sam je prowadzić. Badania systematyczne nie mogą więc wyprzedzać w swoich stwierdzeniach badań historycznych. Ponadto *lex orandi* Kościoła ma być ukazywane w jego historycznym rozwoju, a zarazem w relacji do *lex credendi*. Powiązanie systematycznej nauki o liturgii z teologią dogmatyczną polega głównie na tym, że obie dyscypliny powinny wzajemnie się respektować i ukazywać wzajemne przenikanie się *lex credendi* i *lex orandi* także w aspekcie historycznym. Przywołując i interpretując poglądy Casela, chciałbym zwrócić uwagę na podkreślane przez niego jeszcze większe powiązanie systematycznych badań nad liturgią z badaniami historycznymi. Wychodzi on bowiem z założenia, że liturgia jako kult eklesjalny nie jest statyczną prawdą, lecz rozwijającą się historycznie rzeczywistością. Niedostrzeżenie historycznego rozwoju liturgii w badaniach systematycznych grozi im rozpląnięciem się w „pustej dialektyce”. Co jednak ważne i ciągle aktualne Casel nie mówi tutaj o takim podejściu do historii liturgii, jakie może charakteryzować historyka dokonującego nawet dogłębnych analiz i opisów źródeł liturgicznych oraz kształtu liturgii, ale wydaje się mówić, że ma być to podejście teologa, który dostrzega rozwój kultu chrześcijańskiego w relacji do rozwoju dogmatu.

Nawet jeżeli historyk byłby w stanie dokładnie zbadać pochodzenie i dzieje danego źródła liturgicznego i precyzyjnie przedstawić przebieg celebracji liturgicznej oraz dogłębnie przeanalizować euchologię, czy obrzędowe elementy źródła, a nie wyprowadziłby wniosków teologicznych i nie połączyłby ich z *lex credendi*, pozostałby tylko historykiem, a nie teologiem. Teolog liturgiczny lekceważący historyczny rozwój *lex orandi* Kościoła byłby natomiast liturgicznym eseistą. Innym ważnym zadaniem systematyka liturgicznego jest ciągle zgłębianie teologicznych podstaw liturgii, ze szczególnym uwzględnieniem jej podstaw biblijnych, ale też dogmatycznych i innych

## **2.2. Problem badawczy, struktura i metoda rozprawy**

Problem badawczy recenzowanej rozprawy jasno wynika z tematu pracy i odpowiada przedstawionym powyżej zasadom wzajemnego odniesienia *lex credendi* do *lex orandi* w perspektywie *lex vivendi*. Zgodnie ze sztuką pisania rozprawy doktorskiej i każdej innej pracy naukowej, problem badawczy zostaje jasno opisany we wstępie do pracy. Autor rozprawy następująco określa swój problem badawczy: „Celem niniejszego opracowania jest analiza wspomnianego *ordo missæ* w trzech aspektach. Po pierwsze w perspektywie historycznej, która pozwoli na przedstawienie procesu powstania jednolitego *officium ecclesiasticum* dominikanów i charakterystykę ksiąg liturgicznych, które je opisywały, a także prawa, które dominikanie stosowali odnośnie do celebracji eucharystycznej. Po drugie w perspektywie porównawczej, która umieści liturgię predykanów na tle innych zwyczajów liturgicznych powszechnie stosowanych w Kościele rzymskim w XIII wieku. Głównymi punktami odniesienia powinny być te rytę, które mogły inspirować dominikanów lub od których - dla podkreślenia własnej tożsamości - chcieli się odróżnić. Po trzecie w perspektywie dramatycznej, a więc takiej, która pozwoli nie tylko opisać liturgię zanotowaną w księgach, ale umożliwi rekonstrukcję liturgii celebrowanej. W tym celu będziemy analizować akcję liturgiczną, zwracać uwagę na elementy składające się na dynamikę celebracji oraz na to, w jakiej przestrzeni i przy wykorzystaniu jakich środków była sprawowana. Dla tego ujęcia istotne będzie opisanie między innymi ustawień asysty, gestów celebransza i chóru, a także wykonywanego śpiewu, zajmowanych miejsc i przyjmowanych postaw ciała. Mamy nadzieję, że analiza średniowiecznej liturgii biorąca pod uwagę wspomniane ujęcia, pozwoli na głębsze zrozumienie celebracji we współczesnej nam formie rytu rzymskiego” (s. 8). Trzeba przyznać, że przedstawienie to świadczy o przenikliwości i precyzji autora recenzowanej rozprawy. Szkoda tylko, że nie mówi o „problemie badawczym”, a wyłącznie o „celu pracy”. Celem pracy jest rozwiązanie jakiegoś problemu badawczego, a ten winien być jasno we wstępie postawiony, a w zakończeniu ma być ukazane rozwiązanie problemu badawczego i dalsze perspektywy badawcze.

Jak ponownie zaznacza doktorant w zakończeniu pracy, celem analizy *ordo missæ maioris altaris* było ukazanie trzynastowiecznej celebracji eucharystycznej w rycie dominikańskim w aspekcie historycznym, porównawczym i dramatycznym, który po prostu należałoby nazwać obrzędowym. Tu i we wstępie wyraźnie widać, że doktorant nie podejmuje w pełni teologicznego aspektu badań. Z pewnością aspekt ten przenika wszystkie trzy wymienione aspekty, ale winno to zostać wyjaśnione we wstępie do pracy i zostać wyeksponowane w zakończeniu.

Właściwa struktura każdego opracowania w dużym stopniu warunkuje rozwiązanie postawionego w temacie pracy i we wstępie do niej problemu badawczego. W zasadzie

struktura, jako układ treści pracy, została ukazana powyżej w omówieniu rozprawy. Myśl w całej pracy prowadzona jest konsekwentnie poprzez poszczególne etapy analiz i prezentacji zagadnienia. Doktorant odwołuje się do licznych źródeł i umiejętnie je analizuje i porównuje. Jedyna krytyczna uwaga dotyczy niemal dokładnego powtórzenia tematu pracy w tytule ostatniego rozdziału. To niestety częsty błąd, powtarzany w wielu rozprawach. Ważne są zagadnienia o charakterze fundamentalnym, stanowiące podstawę tego, do czego zmierza cała praca, ale błędem byłoby, gdyby trzy rozdziały z czterech stanowiły rozszerzony wstęp, a tylko ostatni rozdział był wprost na temat. Na szczęście w pracy ojca Tomasza Grabowskiego tak nie jest, choć mogły by na to wskazywać same tytuły rozdziałów. Koniecznie powinny ulec zmianie tytuły rozdziału drugiego i trzeciego, nawiązując wprost do tematu rozprawy, czyli do *ordo missae maioris altaris*. Innym rozwiązaniem, przy takim brzmieniu tytułów rozdziałów, jakie są obecnie w pracy byłaby zmiana samego tytułu pracy, który mógłby wtedy brzmieć np.: „Teologiczno-historyczna analiza obrządku dominikańskiego na przykładzie *ordo missae maioris altaris* w XIII wieku” albo: „Teologiczno-historyczna interpretacja *ordo missae maioris altaris* na tle całości obrządku dominikańskiego w XIII wieku”. Uwagi te dotyczą, jak już wyżej zostało zaznaczone, wyłącznie sformułowań, a nie treści pracy, która całościowo analizuje i interpretuje konwentualną mszę dominikańską w XIII wieku.

We wstępie doktorant przedstawia istotne założenia metodologiczne swoich badań i samej rozprawy. Prezentuje też w nim też literaturę źródłową, wyjaśnia przyjętą metodę oraz zapowiada treść pracy.

Zakończenie pracy jest zebraniem i nazwaniem najważniejszych wniosków z przeprowadzonych analiz, co we właściwy sposób podsumowuje całość pracy. Szkoda tylko, że zabrakło w nim wyraźnych wniosków teologiczno-liturgicznych. Zakończenie pracy jest też nazbyt ogólne i nie wydobywa wszystkich wniosków wynikających z przeprowadzonych analiz i interpretacji.

Recenzowana rozprawa zawiera wstępy do rozdziałów. Doktorant zapowiada w tych wstępach treść rozdziałów, łącząc rozdziały ze sobą. Ukazuje w ten sposób ciągłość prowadzonej myśli. Szkoda, że w prowadzeniu całościowej myśli nie stosuje wyraźnych zakończeń rozdziałów.

Co do metody zastosowanej w rozprawie, o. Tomasz Grabowski dał wyraz jej dobrego opanowania. Doktorant bardzo precyzyjnie przedstawił w pracy dobre opanowanie metody pracy naukowej. Sposób prowadzenia analizy i interpretacji jest wyrazem słusznie obranej metody i metodologicznego uporządkowania.

Doktorant właściwie korzysta z bogatego materiału o charakterze źródłowym, dostrzegając najważniejsze treści i idee. Umie też tworzyć, na podstawie wcześniej przedstawionych analiz, konieczne dla podjętego tematu syntezy i propozycje. Pozwoliło to nadać całemu opracowaniu wewnętrzną spójność i ciągłość myśli.

### **2.3. Źródła i opracowania. Bibliografia i przypisy**

Obszerny wykaz pozycji bibliograficznych składa się z trzech części. Część pierwsza to źródła rękopiśmienne. Część druga zawiera źródła drukowane. Część trzecia z kolei to bogata literatura pomocnicza. Jedyna drobna uwaga krytyczna dotyczy braku jednorodności w zapisie bibliograficznym artykułów w czasopismach.

Dzięki całości spisu bibliograficznego czytelnik ma jednoznaczny obraz analizowanej literatury, w czym istotnie pomaga bogactwo odnośników zawartych w przypisach. Przypisy we właściwy sposób towarzyszą poszczególnym fragmentom rozprawy, dokumentując prowadzone analizy, stawiane tezy i wyciągane wnioski. Poszczególne pozycje są opisane w całej pracy w systemie przecinkowym. Przy tej okazji jednak warto byłoby zastanowić się nad ujednoczeniem zapisu powtarzających się pozycji. W całej pracy liczba przypisów zachowuje słuszny umiar i staranność w ich sporządzaniu.

### **2.4. Język i styl**

W warstwie językowej trzeba podkreślić jej dojrzałość i precyzję terminologiczną. Język pracy jest nie tylko poprawny, ale charakteryzuje go duża płynność i konsekwencja. Doktorant niewątpliwie musiał włożyć dużo wysiłku w przygotowanie pracy w tak precyzyjnym języku, za co należy mu się uznanie.

### **2.5. Merytoryczna ocena i osiągnięcia rozprawy**

Rozprawa doktorska ojca Tomasza Grabowskiego OP to godny pochwały owoc jego kilkuletnich studiów specjalistycznych, pomocy profesorów, zwłaszcza promotora – ks. prof. Piotra Roszaka, jak i jego osobistych badań i poszukiwań naukowych w zakresie teologii słowa Bożego. Opracowanie to stanowi cenny punkt odniesienia dla wszystkich badaczy historii rytu dominikańskiego, głównie w XIII wieku. Ponadto praca jest pierwszą monografią w języku polskim, która zawiera dokładną analizę obrzędów Mszy świętej w rycie dominikańskim w XIII wieku.

Pomimo braku wyraźnego ukierunkowania na aspekt teologiczny, o czym była mowa powyżej, doktorant wykazuje się bardzo dobrą znajomością historii zakonu dominikańskiego i jego liturgii. Posiada on też bardzo dobry warsztat do prowadzenia analiz obrzędów oraz pracy historyczno-porównawczej w odniesieniu do liturgii we wszystkich jej aspektach. Ponadto o.

Grabowski zdaje sobie sprawę z braku teologicznej analizy zwłaszcza euchologii mszalnej oraz odkrywania poprzez *lex orandi* liturgii dominikańskiej jej aspektu duchowościowego. Postrzega te aspekty jako ważne dla dalszych badań. Wydaje się jednak, że skoro praca pisana jest z zakresu teologii systematycznej, takie ograniczenie tematu winno być zaznaczone wyraźnie we wstępie do pracy.

Ukazując *ordo missae maioris altaris* z perspektywy historycznej doktorant wykazał, że dominikanie tworzyli podwaliny swego zakonu, czerpiąc z tradycji kanoniczej, a w szczególności premonstrateńskiej. Szybki wzrost liczby braci oraz ich duża mobilność i różnorodność środowisk, z których pochodzili, utrudniały zachowanie spójnych form celebracji, a w konsekwencji wspólnej tożsamości. Dlatego dominikanie niemal od początku dążyli do ujednoczenia *officium ecclesiasticum*. Aby nowy ryt liturgiczny w jednolitej postaci objął cały zakon, dominikanie wykonali zbiór egzemplarzy wzorcowych ksiąg liturgicznych, na podstawie których w skrytorium klasztoru St. Jacques w Paryżu stworzono *exemplaria* dla wszystkich ówczesnych prowincji zakonu. Doktorant wykazuje też, że księgi liturgiczne dominikanów charakteryzowały się dużą ilością rubryk i dokładnym opisem działań chóru, celebransa i asysty, co pozwalało na precyzyjne ustalenie formy celebracji. Z perspektywy porównawczej analizy doktoranta ograniczyły się do odpowiedzi na pytania, czy dana ceremonia w rycie dominikanów była ich własną kompozycją, a także, czy inne główne kościoły i zakony stosowały ten sam lub podobny zwyczaj. W aspekcie celebracyjnym, zwanym przez doktoranta dramatycznym, ukazuje on najpierw samą przestrzeń liturgiczną w kościołach dominikańskich omawianego okresu oraz dokładny przebieg celebracji i znaczenie poszczególnych obrzędów.

## 2.6. Pytania i wątpliwości

Po zapoznaniu się z rozprawą stwierdzam, że stwierdzenia w niej zawarte nie budzą wątpliwości, co do kompetencji doktoranta i merytorycznej strony pracy doktorskiej. Pragnę jednak powtórzyć moje wątpliwości w formie pytania: jak doktorant uzasadnia przyjęte przez siebie tytuły rozdziałów w relacji do tematu pracy? Drugie pytanie, bardziej drobiazgowie, związane jest z brakiem precyzji we wstępie w odróżnieniu rodziny liturgicznej od obrządku liturgicznego. Jaka jest różnica pomiędzy rodziną liturgiczną a obrządkiem liturgicznym. Brak precyzji wynikał prawdopodobnie z nieprecyzyjnego tłumaczenia Folsoma, zawartego w „Christianitas”. Przy okazji warto podkreślić, że wszelkie ważne definicje pojęć należałoby podawać za publikacjami naukowymi, a nie popularnymi.



### 3. WNIOSEK KOŃCOWY

Ojciec Tomasz Grabowski zarówno swoimi studiami specjalistycznymi z teologii, jak i zwłaszcza swoją rozprawą doktorską dojrzałe i z dużą kompetencją wpisuje się we współczesne badania naukowe nad historią zakonu dominikanów i historią liturgii tego zakonu. Doktorant daje wyraz swojego dużego potencjału naukowego, czego wyrazem jest przede wszystkim jego orientacja w odnośnej literaturze, tak źródłowej, jak i opracowaniach. Bez przesady można tu mówić o ogromnej erudycji. Swoją rozprawą udowadnia, że dobrze opanował warsztat pracy naukowej. Takie przekonania pozwalają mi bez wahań postawić wniosek o dopuszczenie o. Grabowskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Ponadto widzę potrzebę publikacji tej rozprawy doktorskiej po przemyśleniu i ewentualnym uwzględnieniu zawartych w tej recenzji uwag.

Powyższa ocena recenzowanej rozprawy doktorskiej Tomasza Grabowskiego OP upoważnia do stwierdzenia, że spełnia ona wymogi stawiane w Polsce tego typu pracom (zob. *Ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* Dz.U. z 2003 r. Nr 65, poz. 595; z 2005 r. Nr 164, poz. 1365 z późniejszymi zmianami), w związku z czym wnoszę o dopuszczenie jej autora do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Lublin, dn. 10 sierpnia 2022 r.